

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Stycznia. — Rok 1838.
Niedziela.

N^o 6.

Dziś, Ś. Lucjan.
Jutro, Ś. Seweryn.

Wczoraj iako w-pierwszy dzień uroczystej pamiątki Narodzenia ZBAWICIELA, według dawnego kalendarza, J.O. Feldmarszałek X^ę Warszawski, Jenerałowie, Urzędnicy i Osoby wszelkich stanów, znajdowali się na solennem Nabożeństwie w katedralnej Cerkwi. Xiążę Jegomości odwiedził J.W. JX. Biskupa. — W kościele XX. Pilarów, wczoraj w święto 3 Króli, powtórzyli Amatorów Mszą Pasterką utworu J. Krogulskiego, i Kantatę zechem. — Ogłoszono postanowienie Rady Admini: wydane d. 7/19 z. m. w treści: „Ma być ogłoszona w Dziennikach urzędowych, po 3 razy, w przerwach iedno-miesięcznych, wiadomość o o wydawanych dowodach przez Komisją Cent: Likwidacyją, na przyznane pretensje mieszkańców Królestwa Pol: do Rządu b. Xięstwa Warsz. Wiadomość ta wymieniać będzie daty i numery dowodów. nazwania ich właścicieli, summy przyznane, przedmioty przyznania, nakoniec władzę, do której po odbiór zgłosić się należy. Do zgłaszania się po odbiór dowodów, oznacza się rok.“ — Oiegdaj wśród najdoległszych cierpień, skończyła cnotliwe życie ś. p. Marjanna z Lewandowskich Gołaszewska, mając lat 44; pograżony w smutku Mąż wraz z Synem, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację ciała z domu Nr 792 ulica Elekto:alna, dziś o godz: 4 zpołu: na smę: Powązi. — Stroskana Żona wraz z Bratem po ś. p. Józefie Wolińskim b. Mecenasiu, zmarłym w d. 4 b. m., zapraszają krewnych i przyjaciół na exportację ciała jutro o godzinie 3ciej z południa z pod Nru 461 przy ulicy Senatorskiej. — Rada Szeregótowa Szpitalu Ewangelicznego w Warszawie, otrzymałszy w ciągu zeszłego kwartału w darze, od P.P. Szefera i Glimpsa złp. 51 gr. 15; od P. G. F. Hintera zł. 100; od P. Schuffel 5 beczek piwa dubeltowego; od P.

Kroh 5 strucli i owoce; zaś od d. 1 Stycz: r. b. od W. Konjara zł. 300; niemniej od W. M....r zł. 800 pochodzących zsummy iemu zasądzonej, iako wynagrodzenie za naruszenie patentu swo: body; za miły uważa obowiązek Dobroczyńcom tym złożyć publiczne podziękowanie. O:piekun Szpitalu, Jan Werner. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dukata, i 25 zł. dla biednych ludzi na drzewo od T. D. B. — Wzeszły Czwartek o godz: 7ej wieczorem, odbył się obrząd słubny w kościele Ewangelickim, W. Teodora Ulbrichta Obywatela tutejszego, z J.Panną Anną Stadnicką Córka po b. Maiorze W. P., w obec krewnych i przyjaciół. — Jeden z tutejszych Urzędników odebrał od pewnej Osoby sarnę z miasta obwodowego Mińska. Ponieważ postaniec, złożywszy sarnę wprzedpokoju, wyszedł natychmiast, a obdarowany nie znajdował właściwem ponosić wydatek na zwrot do miejsca onejże; przeto odesłał ją z kwitem Towar: Dobroczynności. O czem właściciela prezentu niniejszem zawiadamia. — Wybór Króla Migdałowego, w dniu 3ch Króli jest zwyczajem odwiecznym, zwyczajem nader gościnnym, przypomnieniem chwil wesołych, pobudką do nowych uciech. Zabawa ta wznowiona wczoraj w kilku domach prywatnych, rozpoczęta została podwieczorkiem którego głównym przysmaczkiem był ogromny tort biszkoktowy, mieszczący w sobie ziarno nowego państwa nieznanego na kuli ziemskiej. Panowie i Panie, których los tą chwilową go:dością opatrzył, wybierały współników i doradców, ale rzecz szczególna, że w każdym takim składzie Kobiety nieograniczoną władzę sobie przywłaszczały. Ulegano im we wszystkim, słuchano ich rozkazów, obiecywano tego święcie zawsze dopełniać, słowem Bóg wie co by się dalej stało, gdyby te Panie wię:

tej wymagającymi były. Szczęściem żądały iednomyślnie, (i w tem dziw nie mały), aby ie zawsze uwielbiać i co prędzej taniec rozpocząć. Domyslać się należy po zaięciu które wczorajszego wieczoru mieli muzycy, że z pod tego rozkazu nikt zobecných wyłamywać się nieśmiał. — Wyszedł z druku 2 Nr *Tygodnika Rolniczego* i zawiera między innemi te ważne dla gospodarzy wiadomości: *Najprzód*, iż w Anglii wielki się ruch w handlu objawia; *powtórę*, że widoki dla producentów wełny co raz są pomyślniejsze. — Na *Tygodnik i Kalendarz Rolniczy* na rok 1839 (mający wychodzić w r. b. w kwartalnych poszytach) przyjmuje się prenumerata w Warszawie tylko w Redakcji w *Rynku nowego miasta* Nr 310 i 11, na pojedyncze exemplarze, lub na większe ich liczbę. — Onegdaj w Teatrze rozmaitości przywołani: po *Pasztecie z węgorka* JP. Jasiński; po *Pannie Pułkowniku* tenże i JPanna Werowska; po *Rywalach* JP. Komorowski, JPanna Złotaszewska i JPani Kurpińska. Wczoraj dla zbytniego mrozu, było widowisko nie w Wielkim teatrze, lecz w Rozmaitości, po *Domie do przedania* przywołany JP. Jasiński, tenże po *Kwadrze i Tancerce*, oraz JPani Halpert 2 kroć, i JP. Komorowski. Zakończył Balet *Wesele w Ojcowie*. — Według otrzymanego doniesienia z *Krakowa*, wody na Wiśle pod tem miastem przybyło od zwyczajnej stóp 2, d. 28 z. m. o godzi: 6 zrana, poczem lody stanęły uszkodziwszy taflę mostową z lewego brzegu wisły, i na czas krótki związek z Podgórzem został przerwany.

Z Okolic Buska. — Kiedy miara nieszczęść jest przepętnoną, kiedy wielkość straty jest niezrównaną, świadkom udziela się współczucie bolesnego smutku i wprawia ich w odrętwienie do tego stopnia, że żaden nie śmie wydać westchnienia z obawy aby godnego opłakania stanu unieszczęśliwionych jeszcze nie pogorszył, jeszcze głębszej swym iękiem ich sercu nie zadał rany. Takie nieszczęście dotknęło *Tańskich* dziedziców Ła-

giewnik i Chmielnika, tracących w kilkunastu dniach 2ch starszych Synów Alexandra i Wacława najpochlebniejszej nadziei młodzieńców, i takie było położenie przyjaciół i sąsiadów zarówno kochających jak poważających ten dom znany z ludzkości i cnót obywatelskich. Lecz kiedy Religja w kornem poddaniu się woli Przedwiecznego szukać radziła ulgi i pociechy, a skołatanę troskami serce, poniekąd uspokoić poczęła, zdawało się iż odtąd nowe smutki oszczędzać będą to siedlisko cnoty, Religji i Chrześcijańskiej rezygnacji. Aliści nie masz kresu prób na jakie śmiertelni są wystawiani! Wszecchnoicy jeszcze chcieli doświadczyć serce i wytrwałości w pokorze chrześcijańskiej *Tańskich*, powołując przed siebie ukochaną ich Ciótkę Mariannę z Moszczeńskich Szambelanową *Lesiewską* Małżonkę Karola *Lesiewskiego* zamieszkałego w dobrach jego dziedzicznych Sławencin w obwodzie Łęczyckim, która od roku swym w Łagiewnikach pobytem i słodyczą charakteru uszczęśliwiała Rodzinę *Tańskich*. Bogata w enoty, potomka znakomitych przodków, kochana od krewnych, przeżywszy lat niepełna 63, kłikwy żał po sobie zostawiła kończąc doczesne życie w dniu 27 Grudnia r. z. Wnuka Woiwody *Moszczeńskiego* Fundatora Kościoła w Chmielniku, tamże w grobie obok swych ulubionych wnuków zmarłych niedawno młodzieńców *Tańskich*, wiecznemu oddana spoczynkowi... Niech im Wszecchnoicy użyjeza łask wybranym zgotowanych... ***

Z Płocka 24 Grud: 1837 r. Dwoiako uważać potrzeba dramatycznych artystów: iedni nie wchodzą w ducha dzieła, które wystawiają, drudzy tak się umięją niem przejąć, iakby ie układali i spólnie pomyśleli z autorem. Ma Warszawa takich artystów, co mogą być wzorem i przykładem dla innych; mają czasami i prowincjonalne miasta myślących aktorów, godnych zachęcenia i pochwał. Takimi są niezawodnie w towarzystwie P. *Chęłchowskiego* w *Płocku*, Państwo *Nowińscy*. Pani *Nowińska*.

z całą znajomością sztuki dramatycznej, równie jak Brat iej P. *Werowski* wstolicy, umie wy-
dać z czuciem, godnością i mocą wszelkie od-
cienia swej roli: co widziała Publiczność w
dramie pod nazwiskiem *Straszdyłto Włoch*,
także w *Precjozie* w roli *Wjardy*, w *Jest temu*
lat 16 i winnych. Każde iej poruszenie, ka-
żde słowo, oznacza głęboką znajomość rzeczy,
pewność i rozagę; Pan *Nowiński* znany jest
iako tłumacz *Roberta diabła* *Raupacha*, dra-
my jedynie podobnej z nazwiska do *Roberta*
diabła opery *Skribego*; co iakiś recenzent z
Płocka nielitościwie raczył skrócić i pomię-
szać, nazwawszy dramę *Robert diabeł* w pro-
stocie ducha: (oby mu tego nie pamiętali Bo-
gowie!) przekabacieniem opery *Robert diabeł*.
Iako zaś Aktor występuje zawsze z namiętnem
i pewnością w swoich rolach, co widzieliśmy
szczególniej w dramie *Robert diabeł* i w *Orfe-
uszu* scenie lirycznej własnego układu. Głos
iego z akcją równie jak żony iego mocno łą-
czy się z czuciem; i to jest główną przyczyną,
że mile się odbija w sercach słuchaczów, i do
rzewnością zniwala; czego dał dowód w małej
roli Hrabiego w *Młynie djabelskim*, którą tak
rozkliwił i najzastużniejsze odebrał poklaski.
P. *Chęłchowski* w rolach komicznych o wyż-
szej zdolności swojej i usposobieniu dał prze-
konanie. Pani *Chęłchowska* miłym głosem i
powabnemi gry odcięciami zajmuje. Szkoda,
że na krótko zjawili się w Płocku, który i na-
dal umiałby ocenić ich poświęcenie i chętną
użyteczność; bo i w nim są prawdziwi znawcy tea-
tru, co nie na sam tylko ubiór aktora, i na głos
donośny mają oko i ucho.

Niemcy. — Król *Pruski* mianował Panów
Esterreich, *Puchhamer* i *Adolfa von Pommer*
Esze, Nadradcami w ministerstwie skarbu. —
W Niemczech północnych urozy bardzo doku-
czą. — Xiążę *Maxymiljan* bawarski ma się
udać w podróż do Wiednia, a z tą dalej do
Egiptu. — Znakiemity Malarz berliński P. *Ben-*
demann, mianowany jest w *Dreznie* Professo-

rem w Akademji kunsztów. Także w *Dreznie*
odlano już wobec Panującego, pomnik Króla
Fryderyka Augusta. — Xię *Alexander* *Wir-*
temberski przybył 28go z.m. w towarzystwie
swojej Małżonki do *Gota*. — W kopalni nie-
daleko *Gota* zapadły się kamienie nad wyro-
bnikami; 6ciu ocalono, 7my zginął. — Xiężna
Ludwika Małżonka Xięcia *Maxymiljana* *Ba-*
warskiego, porodziła 25go z.m. Xiężniczkę. —
Hrabia *Ludwik da Sylwa*, który niedawno
przeiżdzał przez *Frankfort n. Menem*, ma
mieć zlecenie iako pełnomocnik zaślubić *Don*
Karolowi Xiężnę *Beirę*; Xiężna ta zaraz po
zaślubinach, uda się do Hiszpanji, do swojego
Małżonka. Prócz tego, Hrabia *da Sylwa* ma
mieć jeszcze inne zlecenia. — Xię *Nemur* spo-
dziewany jest z odwiedzinami u swojej siostry,
Królowny *Marji*; przy tej okoliczności ma się
także zapoznać ziedną z Xiężniczek *Saskich*. —
Cesarz *Austrjacki* mianował Pana *Lionela* *Rot-*
szyllda, niepłatnym tymczasowym ieneralnym
Konsulem w *Londynie*. — Rząd *Turecki* zaniósł
prośbę do rządu *Austrjackiego*, aby mu udzie-
lono instrukcje względem sposobu zaprowadze-
nia kwarantanny w samej *Turcji*. *Austrja* chę-
tnie takowe udzieli, zwłaszcza, że dobro *Euro-*
py, od tego zależy. — Król *Hannowerski* od-
wiedził 29 z.m. teatr w swojej stolicy; publi-
czność powitała go radośnie. — Zdrowie *Ar-*
cy-Xiężny *Zofji* znacznie się polepsza. — U-
tworzenie gwardji szlacheckiej włoskiej dla
Cesarza *Austrjackiego*, niezawodnie będzie do-
prowadzone do skutku.

Anglja. — Królowa panująca miała 24 z.m.
wyjechać do *Windsoru*. — Kapitan *Good* mianu-
jący się prawym Panem *Anglii*, został 16 z.
m. przewieziony do domu warjatów w *Be-*
dlem, gdzie przepędzi resztę życia. — Królowa
przy odwiedzeniu izby wyższej w dniu 23 z.
m. miała na sobie świetną, dyamentami ozdo-
bioną szatę królewską. — Wniosek o podwyż-
szenie pensji Xżny *Kent*, Matki Królowej, do
1,200,000 zł., został przyjęty w izbie niższej.

— Lord *Hil* naczelny wódz armji i Lord *Glenelg* Sekretarz stanu dla osad, mieli 20 z. m. posłuchanie u Królowej, iak mówią w celu udzielenia jej depeszy z niższej Kanady. — Jedną z gazet angielskich mniema, że niesnaski między Belgją a Hollandją będą załatwione. — Miasto *Kassyla* na wyspie *Trinidad* zostało nawiedzone straszną burzą w dniu 20 Listopada. Wszystkie statki które były w porcie zostały rozbite, a 20 do 30 osób utraciło przytem życie. — W *Kanadzie* przyszło już do potyczek między wojskiem a powstańcami; ostatni w kilku miejscach zwyciężyli. — Lord *Palmerston* dawał 26 z. m. wielką ucztę dla dyplomatycznego ciała. — Prace na kolei żelaznej z *Londynu* do *Birmingham*, odbywają się śpiesznie.

Francja. — Król 24 z. m. przyjmował Posła Belgickiego i przewodniczył na obradach ministrów. — Hrabia *Kampuzano* Aient legacjny ze Stanów zjednocz. i Poseł angielski, mieli zaszczyt tegoż dnia obiadować przy stole królewskim. — Z powodu świąt Bożego narodzenia, wiele gazet nie wyszło. — Wyborcy w *Tuluzie* napisali list do *P. Lafita*, w którym go upraszają, aby przyjął miejsce w izbie deputow.: — Statek parowy *Cerber* zawinął 21 z. m. z *Afryki* do *Tuluzy*, między innemi znajduje się na nim pruski Major *Willisen* i Kapitan *Elrichs*, którym Król Pruski pozwolił mieć udział w wyprawie konstantyńskiej. Ze zaś ci Oficerowie za późno przybyli do *Merdżer Hamar*, przeto musieli odejść z kolumną Pułkownika *Bernel*, przy której znajdował się i Król wicz Xąż *Żugwil*. Wiadomo, że ta kolumna przybyła do *Konstantyny* już po zdobyciu. Statek parowy *Tartarus* także przybył z *Afryki*, przywiózł depesze z *Konstantyny*, *Bony* i *Bużji*. Spokojność nigdzie nie była przerwana. Jenerał-major *Negrje* mający objąć dowództwo w *Konstantynie* po Jenerale *Bernel*, znajduje się już w *Konstantynie*. — Król zamyslał 28 z. m. przeglądać cały garnizon *Paryża*. — Adwokat *Djupe* zawieszony był w czyn-

ności na rok cały, z powodu dopuszczenia się niesłownych wyrazów; rok ten skończył się 20 z. m., a koledzy jego przy tej okoliczności dali dla niego ucztę. — Król wicz Xąż *Nemur* 26 z. m. pierwszy raz odbył przejazdkę. — Prezesem izby Deputowanych znówu został obrany *P. Djupe*; jest on już 7my raz Prezesem od czasu rewolucji lipcowej.

Belgia. — Dziennik *Bruxelski* zbiia pogłoskę iakoby młoda Królowa *Angielska* miała zaślubić jednego z Xżąt *Sasko-Koburgskich Gota*. — Dywizja wysłana w okolice *Luxemburga*, stanęła w *Bastonii*; wielu oficerom sztabu ieneralnego inżynjerji wydano rozkaz udać się do Jenerała *Oliwje*. Oddział przez niego dowodzony nazywa się: „dywizja obserwacyjna.“ — Zapewniając, że dymissjonowana milicja wezwana pod sztandary, otrzymała rozkaz, żeby ieszcze została w swoich domach. — Xąż *Musignano* (Karol Lucjan *Bonaparte*) przybył z *Antwerpji* do *Bruxelli*; wkrótce uda się w dalszą podróż do *Włoch*.

Hiszpanja. — Jeszcze w dzień przed doprowadzeniem do skutku nowego składu ministerstwa, sądzono że Jenerał *Kordowa*, Hrabia *Torreno*, Pan *Pita Pizaro* i *P. Matawigil* wstąpią do gabinetu, lecz wybór ich znacznych doznał trudności. — W *Madrycie* od kilku dni nie odbierają żadnych wiadomości o armji północnej, z powodu, że Karliści przecięli wszelkie związki. — *Espartero* znajdował się 9 z. m. w *Logronio* na czele trzech szwadronów i 5ciu bataljonów. Karlistowski Jenerał *Garcja*, ściąg obroty Hrabiego *Luchany*. — *Ulibarri* 17 z. m. ukazał się nad granicą, aby odebrać transport z *Walkarlos*. — *Pantaleon Bone* dowódca korpusu partyzantów w górach *Albarracin*, został napadnięty przez karlistów. On i jego Adjutant iakby cudem uszli pogoni, zaś jego wojsko zostało rozstrzelane przez karlistów. *Pantaleon Bone* pojmany w kilka dni oddział karlistów podobnież z nim postąpił. — *Zarjategui* odzyskał swoje naczelnictwo, z powodu

że potwarze na niego rzucone okazały się fałszywe. — *Espartero* zamyśla przez całą zimę trzymać się środków odpornych i ustawić nad rzeką wojsko dla przeszkodzenia wyprawie *Karlistowskiej*. Także chce obwarować wsie, aby same mogły się opierać napadom. — *Officerowie* i *Żołnierze* z rozwiązanego korpusu angielskiego, znajdując się jeszcze w *S. Sebastjanie*, Posel angielski wstawia się za nimi u rządu madryckiego, aby przynajmniej im dano na kosztą powrotu do Anglii. — Rząd otrzymał zawiadomienie, że *Jenerał Bretą*, niegdyś *Gubernator Lortozy*, przyjął służbę u *Don Karola*. — Związki w prowincjach ciągle są utrzymywane; tak dalece, że *Jenerał Mendez Wigonia* może odjechać do *Baidoz*, dla uorganizowania tamiecznych rekrutów. — *Z Walladolid* donoszą, że 14 bataljonów karlistowskich wyruszyło do *la Manszy*, wysłano natychmiast gońca do *Espartery* z wezwaniem o pomoc. — *Infant Don Franciszek de Paula* przejeżdżając się ze swoją małżonką niedaleko *Madrytu*, został napadnięty przez oddział *Karlistów*, i o mało nie wpadł w ich ręce; swoje ocalenie winien tylko szybkości koni. *Karliści* zbliżyli się pod stolicę na odległość wystrzału. — *Dłamińdej Królowej Izabelli* sprowadzono z Francji *Gubernantkę*, *Pannę Brino*.

Włochy. — Do Rzymu przyjechał Posel Pruski Doktor *Bunsen*. — W przyszłym *Kon-systorzu* 10 Prałatów ma być wzniesionych do godności *Kardynalskiej*; między innemi sławny uczony *Mezzofanti*. — 20 z. m. dano w *Rzymie* koncert na rzecz sierot po cholerycznych; 200 artystów złączyło się na ten cel chwalebny.

Rozmaitości. — *Dramma Alexandra Djumasa* pod tytułem *Kaligula*, została 26 z. m. pierwszy raz przedstawiona w *Paryżu*. — W *Amsterdamie* wybuchł pożar, przy którym 6ciu ludzi utraciło życie. — Sławny karzeł *Jstrjański Mateusz Gulja* przybył do *Paryża* po długiej podróży, odbytej w Anglii. — Przed 6cią laty w obwodzie *Gimel* został człowiek tak

ciężko ranny od strzału, że potrzebował całego roku na wyleczenie. Podejrzanie padło na jednego z sąsiadów, nazwiskiem *Bersel*, 20-letniego młodzieńca, a że tenże przyznał się do zbrodni, przeto sąd skazał go na 180-miesięczne więzienie. Karę tę odbył w *Lozan*, a jego szlachetny sposób postępowania, wzniecał spółudział wszystkich, którzy go otaczali. Niedawno umarł ojc *Bersela*, a nałożu śmierci przyznał się, że był sprawcą zbrodni; syn zastąpił go, aby go ocalić od publicznego piętnowania; szlachetny młodzieniec dopiero po śmierci ojca odzyskał swoje nieskazitelne imię. — W Anglii teraz jest w modzie materja nazwana gazą *Wiktorji*. — Gazeta wychodząca w *Karlsruhe*, zawiera następujące doniesienie: „Kupcie piękne Damy, posiadam to, co wy wszystkie chciałybyście posiadać. Jest to istota pochlebna, luba na zimę, baczna w lecie; gdyż nawet na waszych tajnych spacerach nie staie się ona natrętną. Na podróży stara się o was ochraniać, na balach ona się oddala, aby wam nie przeszkadzać; w domu ona od was stroni, a na ulicy was zasłania; udać się w towarzystwa, ona idzie z wami, lecz, aby tylko czekać na was w przedpokoju; w teatrze schrania się ona za waszem krzesłem, ale w powozie wiernie was otacza; sądzicie może, że to jest usłużny kochanek lub przywiązany sługa? Uchowaj Boże! jest to futro za 500 zł., wcale nowe, tylko nieco zużyte. — Złodziej zapytany był przez strażnika w więzieniu dla czego się tu znajduje? „Dla tego, odpowiedział złodziej, ponieważ natura mnie uposażyła nader zajmującą pojętnością.“ — W pewnem mieście istniał zwyczaj najmować ludzi za płaczków przy pogrzebach. Jeden z tych płaczków, udał się raz do kolegi z prośbą, aby go zastąpił przy pewnym pogrzebie. „A to dla czego?“ pyta kolega. „Tej nocy umarła mi żona, rzekł pierwszy, a zatem dziś żadna miara nie może płakać.“ — Następujący list miłosny krąży obecnie w *Lipsku* i powszechnie podoba się ze swojej oryginal-

ności. Stary porucznik Landwerów do młodej, bogatej pauny: „Paanno, kocham cię i najbliższą pocztą upraszam cię o wzajemność. Jestem dokładnie obeznany twoimi stosunkami. Nie masz ani kochanka, ani ojca, ani matki, masz bardzo mało latek i okropnie dużo pieniędzy. Jestem z tobą w porozumieniu. Ja także nie mam ojca i matki, nadzwyczaj mało włosów i okropnie mało pieniędzy. Ty masz lat 16, ja 61. Cóż u licha o to się turbię! Kocham jednak iak 18-toletni młodzieniec, co bardzo dobrze sobie przypominam. Dzięki Bogu, jestem porucznikiem. Mogę jednak natychmiast rzec się tego stopnia. Twój majątek wyrównywa wyższemu stopniowi. Uderz w rękę, niech mię kaci porwą! Możesz zostać moją żoną jeszcze w tym tygodniu. Długów nie mam, ale mogłyby spaść na mnie omyłki w rachunkach. Nie dopuszczaj więc, abym popełnił podobną omyłkę w nadziei otrzymania twojej ręki. Oto mój portret odrysowany ołówkiem przez jednego z moich kolegów. Kolorami coś podobnego lepiej cię wydaie, ale oryginał się zadiwi. Brzucha nie mam, siwych włosów kilka, a zmarszczek na twarzy bardzo skąpo. Jednakże ty tuż palę piekielnym sposobem, a pić lubię wiele.“



Uwadamia się niniejszem osoby interesowane, iż statki nowej budowy zwanełodziami żaglowemi, kryte, bardzo mocne a przytem z ładunkiem zanurzające się w wodzie tylko 15, 18 cali, przewozić będą zboże i towary z Krakowa do Warszawy, Gdańska, Berlina, Hamburga i na powrót; przyjmuje na siebie właściciel łodzi żaglowych wszelkie ryzyko, i za wszelką szkodę w zbożu lub towarze zrządzoną, płaci ich właścicielom gotowizną. Zboże odbiera się na statki pod miarę i wagę, gdyż w ten tylko sposób szwank i uszczerbek żaden miejsca mieć nie może. Opłaty za przewóz łącznie już z ryzykiem będą następujące: pierwszą wodą r. 1838. Z Krak. do Warsz. od korca pszenki: złp. 4 gr. 10. Z Krak. do Warsz. od kor. żyta zł. 3 gr. 10. Z Krak. do Warsz. od kor. ięczmienia zł. 3. Z Krak. do Warsz. od kor. owsa zł. 2. Z Krak. do Warsz. od centnara pols. towaru zł. 2 gr. 20. Jeżeli obiekty te z no-

wego miasta Korczyzna mają być prowadzone, będzie kosztować taniej od korca zboża i od centnara pols. towaru gr. 5. Z Sandomierza i Zawichosta będzie taniej od korca zboża i od centnara pols. towaru gr. 10. Jeżeli zboże i towary idą aż do Gdańska, w tedy od korca ożmyny będzie złoty drożej, iak do Warszawy, zaś od korca iarzyiny po gr. 20 drożej. Od centnara pols. towaru, będzie 15 gr. drożej. Do Berlina, Hamburga i na powrót aż do Krakowa ugody zawierane będą podług stanu wody i stosownie do gatunku towaru. O ilości statków gotowych do ładunku można powziąć zawsze wiadomość w Krakowie u P. Friederyka Webbert na Zwierzyńcu za klasztorem u Mensa, zaś w Warszawie u Jana Grycy Kassjera domu handlowego Pa-na Steinkeller.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Swidziński Konstan: Dzie: z Sulgostawo; Zgliczyński Cypr: Dzie: z Kaszowa; Sierputowski Stefi: Dzie: z Gub; Grodzien: Sługecki Jó: Dzie: z Sobie; Horodyński Kazi: Dzie: z Wilczkowie; Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa; Strzelecki Robert: Dzie: z Piotrkowa; Szulgin Jenerał Lejt: z Lublina; Rembeliński Stani: Dzie: z Ogródzienic.

D O N I E S I E N I A.

Na żądanie Sukces: pełnoletnich po niegdy Jean-nie Karolinie z Zierbochow pierwszego ślubu Greff, powtórnego Sikorskiej w dniu 27 Grudnia 1837 r. (8 Stycznia 1838 r.) o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Długiej pod Nr 551, sprzedana zostanie przez publiczną licytację za gotowe natychmiast płacić się maigę pieniądze pozostałość po tejez Sikorskiej, składająca się z Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Srebra, Sprzętów gospodarskich, i tym podobnych Przedmiotów. Antoni Sikorski Rejent.

SEKRET Sposobu sztucznego zacierania i wypalania wódki wielki i pewny wydatek spirytusu przynoszący, za który Wydawca reczy i odpowiedzialnym się czyni, dostać można za zł. 100, z instrukcją całą. Sekret ten w Niemczech kosztuje zł. 360, w kraju zaś tutejszym dotąd sprzedaje się po złp. 600, a nie jest tak dostateczny iak niniejszy świeżo wydoskonalony i doświadczony. Wiadomość bliższą otrzymać można za opłatą franko, od de Zansli Budowniczego w Radomsku. de Zansli.

Wexel wystawiony pod dniem 21 Lipcar. z. na miesiąc 3 przez Smoczyńskiego za Zabieję, a przez tegoż w blanco żyrowany, obejmujący suminę Złp. 10,000, zapinać przypadkowym sposobem. Ponieważ nie był nikomu odstępowany ani powierzany i dawno już jest zaspokojony; dla zabezpieczenia

chron interesowanych i każdego innego od straty przez nabycie rzeczzonego Wexlu, podaje się niniejsza wiadomość do pism publicznych.

W dniu 3 b. m. między godziną 11 a 12 w przedchodzie z Trybunału przez Plac Krasieńskich, ulicą Drąg, Gołębią, Stare Miasto, wysunął się WYROK Trybunału Cywil. b. Woje: Mazo: z r. 1835. Kto takowy znalazł raczy oddać pod Nr 176, przy ulicy Gołębiej do P. Badowskiego, za nagrodą i wdzięcznością.

Wiadomo czynię, iż z mocy postanowienia Sądu, Ruchomości, iako to: Pierścienie rozmaite, Kopersztychy, Meble, Sprzęty kuchenne, Bielizna, Garderoba i t. p. w Warszawie przy ulicy Przyrynek pod Nr 1918, w dniu 27 Grudnia 1837 (8 Stycznia 1838) o godzinie 9 zrana, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Felix Krupiński K.T.C.G.M.*



W domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468f9, z powodu wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania 5 Koni angliczowanych, 2 wierzchowe skarogniade wałach i klacz, dobrze uieżdżone, 3 zaś kareciane gniade, dobrze uieżdżone, zdrowe, zaś pomierną cenę; niemniej w tymże domu jest **LODOWNIA** do wynajęcia; wiadomość u Stróża.

FORTEPIAN nowy, nie używany, o pół 7my oktawy, mahoniowy, 2gi także mahoniowy o 6ciu oktawach, piękny, do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej za Dzieciątkiem Jezus pod Nr 1528, w domu o piątrze.

Wojskowy Jenerał Poliemajster Czynnej Armii i p. o. Wice Prezydenta Miasta Warszawy. — Z powodu zagubienia **KSIĄŻKI** Służbowej Starozakon: *Sury Goldgewicht* obecnie pod Nr 2177, w służbie zostającej; wzywa niniejszem każdego aby w przypadku znalezienia takowej w Biurze Kontrolli Służących złożyć, wraz zaś dostrzeżenia wręku nieprawnego posiadacza najbliższego Kommissarza Policji o tem zawiadomić zechciał. *Jenerał Maior Storożenko. Sekretarz Brodzki.*

*Podpisana zamieszkała przy ulicy Krzywe Koło w domu Nr 197, ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż przez cały karnawał, można w jej mieszkaniu każdodziennie dostać gustownie urządzonych **PĄCZKÓW**, we 3ch gatunkach, jest z konfiturami, z powidłami i iabłkami, szuka po gr: 3, **PAWOREK** każdy po groszu. Obstawane znaczne partje nabale lub do domów z przedką usługą wydołać może. *Antonina Paszkiewiczowa Wdowa.**

* *Pani Katarzyna Lipińska Wdowa po Kuratorze Szkół Płockich i Jakób Kirsner Piekara, zechce*

się zgłosić do **Expedytora Biura Urzędu Muncypalnego M. Warszawy w Ratuszu Głównym po REZOLUCJE**, które im *pilno* potrzebne być mogą.

MASŁA Litewskiego można dostać w domu Gerlach przy ulicy Krakowskie Przedmieście w hotelu pod Nr 13 Stacji.

W dniu 29 Grudnia 1837 r. Jzak Pozner niewłaściwym sposobem od Faktora wódki, imieniem Dawid Leib, odebrał dwa **WEXLE**, jeden na zł. 20,000, a drugi na zł. 10,000, przez podpisanego na rzecz tegoż Poznra wystawione, a pomienionemu faktorowi powierzone, dla udania się razem z tymże Poznrem do pewnego kantoru w celu zadyskontowania takowych Wexli i zycia pieniędzy na zakupienie wódki do propinacji Powązkowskiej, własnością podpisanego będącej; udzielam przeto wiadomości publicznej, iż drogą właściwą zwrotu takowych wexli na rzeczzonego Poznra poszukiwać zacząłem; z tego więc powodu nikt tych wexli iako niewłaściwym sposobem nabytych, nabyć się nie odważy, gdyż sam sobie winę przypisze, jeśli z tego względu na stratę wystawionym zostanie. — *Abraham Simon Cohen.*

Franciszek Kuczkowski urodzony pod Dobrzyńem w Socewce nad Wisłą, już minęło 5 lat iak nie daie żadnej o sobie wiadomości gdzie żyje, i nie mieszka z *Żoną Justyną Kuczkowską.*

Ktoby życzył sobie zakupić kilka tysięcy **MAKUCHY** rzepakowej, za pomierną cenę; raczy się zgłosić pod Nr 151 w Pradze na ulicę Targową, do domu P. Myszkowskiego. — *Lewek Certner.*



Pantaljon mahoniowy, o pół 7mej oktawy, nowy, z mocnym tonem, w najnowszym guście, za pomierną cenę do przedania, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1379 u Kaczkowskiego.

AUSTERJA Utrata, 3 wiorsty od miasta Błonia przy trakcie głównym Kaliskim leżąca, z wolną do tego Propinacją we wsi Kopytowię i Witkach, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki. Warunki dzierżawy tej przejrzeć w Kancelarii Owidzkiego Mece-nasa w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu Nr 485, codziennie po godzinie 2 z południa. Termin zaś do wydzierżawienia i zawarcia kontraktu oznaczają się na dzień 3/15 Stycznia 1838 r.

Na żądanie Opieki Nieletnich po Fryderyku Plewczynskim Aptekarzu pozostałych dzieci i z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywil. Gub: Mazo: w dniu 6/18 Stycz: 1838 r., sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w Kancelarii podpisanego **Re-lienta** w Warszawie przy ulicy Nowolipki pod Nr 2236 **Liti: B.** będący ryczałtowo Apteka w Warszawie przy

ulicy Preta pod Nr 256 exystująca, do Sukcesorów tak pełnoletnich iako też i nieletnich po Fryderyku Plewczyńskim pozostałych należących, pod warunkami przez Opiekę nieletnich wspólnie z Sukcesorami pełnoletniemi przepisanemi, które to warunki Intereseni być w mieszkaniu głównego Opiekuna W. Zimmermana przy ulicy Twardej pod Nr 1103 Lit: B., być też w Kancelarii podpisanego Reienta w każdym czasie przejrzeć mogą. *Ant: Sikorski Reient.*

Zawiadomienie dla W.W. Rodziców, Opiekunów i Szanownych Dam w Warszawie. Pomimo zamiaru mego wywiechania w tych dniach do Petersburga, na wezwanie iednak wielu Dam tak bardzo zaszczytne dla mnie również iak dla okazania mej wdzięczności i podziękowania za udzielenie mi w pismach publicznych zaśluzonej pochwały; postanowiłem odłożyć podróż moją do następnego miesiąca, i aż do tegoż czasu udzielać jeszcze naukę krawiectwa damskiego. Upraszam więc iak najuniższej wszystkim Szanowne Osoby chcące z moiego nauczania korzystać, ażeby się wcześniej zgłaszać raczyły w mieszkaniu moim przy ulicy Senatorskiej w domu Jubitera P. Neubauer pd Nr 459. *Jan Adam Greill Nauczyciel Damskiej Krawiectczyny.*

Potrzebne są Osoby zdolne do haftowania srebrnem lub złotem; zechcą się zgłosić na ulicę Miodową pod Nr 486; na 2gie piątro.



Dnia 6 z.m. po południu, zginęła Suczka z rassy wyżełków kurlaudzkich, biała z kasztanowatemi centkami. Zaskawy znalazła zechce ją zwrócić pod Nr 4 w Saskim hotelu, gdzie oprócz wdzięczności za zwrot niżej-pamiątki, otrzyma jeśli tego żądać będzie, dukatów 2.



Złp. 20 Nagrody, kto wyśledzi i da znać lub odprowadzi pod Ner 1302 przy ulicy Nowy świat, Wyżaskradzionego 21 Grudnia r. z. Opis: duży, piękny, biały z kasztanowatemi łatami, takim łbem i uszami, takąż łatą przez grzbiet i oba uda. Ostrzega się ktokolwiek go posiadać będzie i kiedykolwiek go się dostreże, nieprawy nabywca sam sobie przypisze winę nieprzyjemności, która go niezawodnie od prawego właściciela spotka.

DONIESIENIA z BIURA ZŁEĞEN Nr 473 I. C.
Przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13, obok Ko-

misji Spraw Wewnętrznych, jest **LOKAL** na Billarda lub na Szynk z Sklepem, Piwnicą, Dewalnią, i Ogród z Kregalnią, do najęcia od Wielkiej Nocy r. b.



Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż otworzył Magazyn zbioru różnych **KSIĄZEK** w języku Rosyjskim, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 440. *Mikołaj Mikołajew Głazunow.*

Przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605, *Walenty Owsiński* zawiadamia niniejszem PP. Chirrgów i Cyrulików, iako też, prywatne Osoby, że u niego ciągle można dostać **PIAWEK** na wielką skalę, które przedaie na kopy i sztuki po cenie uniarkowanej.

W tych dniach nadesłano Biurowi Złecen przyulicy Wierzbowej Nr 473, świeży transport wyborowego **PAPIERU** Welinowego zagranicznego na listy, białego cienkiego, w kolorach: niebieskim, zielonym, fioletowym, różowym i szamoa, między którym znajduje się także gabinetowy biały, zielony, i różowy w małym formacie damski zwany, z obwódkami i linijkami wodnemi.

Onegdaj wyciągnięte Nra 54.—70.—67.—62.—25.

Onegdaj w południe zimna stopa! 11. Wczoraj rano 18, w południe 14. Dziś rano 13.

TEATR WIELKI. Dziś 9 raz *Robert djabeł.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś *Kłamea prawdomyśny.* 12 raz *Szpadamioego Ojca.* 6 raz *Przykaz.* Jutro *Bankocelle przecięcie.* *Fletowers* zaczarowany.

Dziś w dawnym Teatrze Rozma: *Śpiewy Tyrolskie.*

Dziś **BAL** przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 435, na przeciw Dobroczynności, przy dobranej muzyce i rychłej usłudze, na który nam zaszczyt zapraszać Szanownych Gości, aby mnie raczyli swą obecnością zaszczyścić, gdzie także dostać będzie można trunków i różnych iedzeń za pomierną cenę. Zacznie się o godzinie 8 w wieczór. *M. Borowska.*

Dziś w **Zidonym Ogródku** na Mokotowskiej ulicy, o godzinie 3 po południu, Famile *Hessen* i *Hagenmijster* grać i śpiewać będą. Tamże mieć można **KAWĘ, PONCZ, HERBATE** i różne **WINA** w najlepszym gatunku; również i **KOLACJĘ.**

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów* od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego, grać i śpiewać będą *Paulina Prajs* i *Siostry Zenger* od godziny 5 do 10 w wieczór.

Zawiadamia się Szano: Gości, że od przyszłego tygodnia, w Kawiarni w gmachu Teatralnym pod łalami, **MUZYCZNE WIECZORY** uprzyjemniać będą nowo przybyli *Śpiewacy Styryjscy*, zamiast dawnej muzyki; a którego dnia grać mają, będzie doniesionem.